

Teoria i praktyka zrównoważonego rozwoju w naukach o bezpieczeństwie

Theory and practice of sustainable development in security sciences

Streszczenie

W artykule podjęto próbę wykorzystania dotychczasowego dorobku teorii bezpieczeństwa, a szczególnie kultury bezpieczeństwa, w odniesieniu do zjawiska zrównoważonego rozwoju. Autor formułuje tezę, że warunkiem zrównoważonego rozwoju w wymiarze strukturalnym jest odpowiedni poziom kultury bezpieczeństwa osób i grup społecznych.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, kultura bezpieczeństwa, zrównoważony rozwój

Abstract

The paper is an attempt to use the current output of the theory of security, especially security culture, in relation to the phenomenon of sustainable development. The author formulates the thesis that the condition of sustainable development in the structural dimension is the appropriate level of security culture of individuals and social groups.

Keywords: security, security culture, sustainable development

Wprowadzenie

Badacze, dydaktycy i praktycy zajmujący się problematyką bezpieczeństwa – zresztą nie tylko w naszym kraju – dotychczas niezbyt często zajmowali się zagadnieniami *zrównoważonego rozwoju*. Czy może to wskazywać, że kategoria *zrównoważonego rozwoju* nie jest dostrzegana i doceniana w kontekście bezpieczeństwa osób, grup społecznych, instytucji i organizacji, a także państw i społeczeństw?

Idea *zrównoważonego rozwoju* co pewien czas wraca niczym przysłowiowy bumerang, absorbując uwagę polityków, mediów i opinii publicznej. Jednak efekty takich działań wydają się być dalekie od oczekiwań. Warto więc zastanowić się, dlaczego tak się dzieje, i co z tej sytuacji może wynikać

dla nauk o bezpieczeństwie? Albo inaczej – co nauki o bezpieczeństwie mogą wnieść do teorii i praktyki zrównoważonego rozwoju?

Spotykamy nierzadko argument, że *doraźne potrzeby i interesy* różnych „podmiotów” fizycznych i prawnych biorą najczęściej górę nad strategicznym myśleniem i działaniem, może okazać się niewystarczający dla lepszego zrozumienia przyczyn dostrzeganych przez dziesięciolecia trudności z urzeczywistnianiem idei *zrównoważonego rozwoju*. Żeby lepiej radzić sobie z tym problemem, którego negatywne skutki dla Naszej Planety są coraz wyraźniej odczuwalne, warto – być może – poszukać także nieco innych „sposobów myślenia”¹ i związanych z nimi sposobów działania, które mogłyby w większym stopniu przyczyniać się do *doskonalenia postaw* osób i grup społecznych, oraz związanych z nimi sposobów *zachowań, działań i współdziałań* z myślą o zrównoważonym rozwoju. Mogą temu sprzyjać odpowiednio zaprojektowane i sprawnie obsługiwane systemy i struktury organizacyjne. Jest to możliwe tylko wtedy, kiedy tym działaniom towarzyszy co najmniej zadowalający poziom *kultury bezpieczeństwa*.

W kontekście podjętej w artykule problematyki nasuwa się pytanie: jaki może być wkład *nauk o bezpieczeństwie* na rzecz *zrównoważonego rozwoju*? Zdaniem autora *zrównoważony rozwój* warto rozpatrywać nie tylko w wymiarze strukturalnym, ale także w odniesieniu do pojedynczego człowieka i jego „zrównoważenia” wewnętrznego, oraz w relacjach między zrównoważeniem wewnętrznym człowieka a zrównoważonym rozwojem w jego klasycznym rozumieniu². Względna równowaga między zrównoważonym rozwojem osób, struktur organizacyjnych i różnych rodzajów środowisk prawdopodobnie jest jednym z podstawowych warunków ich bezpieczeństwa w długim wymiarze czasu. Innymi słowy – osiągnięcie zrównoważonego rozwoju w wymiarze strukturalnym i środowiskowym wymaga zrównoważonego rozwoju w wymiarze personalnym. Aby to mogło funkcjonować w sposób zbliżony do wyżej przedstawionego, konieczny jest odpowiedni poziom kultury bezpieczeństwa osób i grup społecznych, ale także

¹ M. Marody, *Technologie intelektu*, Warszawa 1987.

² *Na obecnym poziomie cywilizacyjnym możliwy jest rozwój zrównoważony, to jest taki, w którym potrzeby obecnego pokolenia mogą być zaspokojone bez umniejszania szans przyszłych pokoleń na ich zaspokojenie*, w: Raport Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju (1987, *The World Commission on Environment and Development*, WCED), zwanej Komisją G.H. Brundtland.

W prawodawstwie polskim zrównoważony rozwój „to taki rozwój społeczno-gospodarczy, w którym następuje proces integrowania działań politycznych, gospodarczych i społecznych, z zachowaniem równowagi przyrodniczej oraz trwałości podstawowych procesów przyrodniczych, w celu zagwarantowania możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb poszczególnych społeczności lub obywateli zarówno współczesnego pokolenia, jak i przyszłych pokoleń”, *Prawo ochrony środowiska*, Dz.U.2001.62.627, art. 3 ust. 50.

odpowiedni poziomu kultury bezpieczeństwa różnych instytucji i organizacji narodowych i międzynarodowych (rysunek 1).



Rysunek 1. Związek między *bezpieczeństwem* i *zrównoważonym rozwojem* w wymiarze personalnym i strukturalnym
Opracowanie własne.

W takim znaczeniu *zrównoważony rozwój* może być traktowany jako *cel autoteliczny*, znajdujący odpowiednie miejsce wśród innych *wartości* człowieka. Bez uwzględniania tak sformułowanego *celu* i *wartości* zarazem w „planach na życie” osób, grup społecznych i całych społeczeństw, wszystkie podejmowane przez te „podmioty” działania, mające na celu zapewnianie im bezpieczeństwa, mogą mieć charakter doraźny i nie muszą kończyć się powodzeniem. Szczególnie wtedy, kiedy w tzw. „dobrej wierze” podejmuje się nierzadko próby „ręcznego sterowania” ludźmi i instytucjami z myślą o „zrównoważonym rozwoju”. Odpowiedni poziom kultury bezpieczeństwa osób, instytucji i organizacji powinien sprzyjać osiągnięciu zrównoważonego rozwoju w wymiarze personalnym i strukturalnym.

Kategoria *zrównoważonego rozwoju* wśród innych czynników (zmiennych) wpływających na bezpieczeństwo człowieka i grup społecznych

Próbę uzasadnienia sformułowanych wyżej tez zacznijmy od przypomnienia podstawowych czynników/zmiennych – zależnych i niezależnych, wpływających na bezpieczeństwo podmiotów fizycznych i prawnych, rozpatrywane w długim przedziale czasu. Zbiór tych czynników czasami nazywany jest „abecadłem bezpieczeństwa” (rysunek 2). Doświadczenie wykazuje, że przy pomocy tych zmiennych można *opisywać* i *wyjaśniać* wiele (być mo-

że większość) procesów i zjawisk, także w sferze bezpieczeństwa ekologicznego i zdrowotnego, bezpieczeństwa ekonomicznego i społecznego, oraz relacji między nimi.



Rysunek 2. Kultura bezpieczeństwa i zrównoważony rozwój wśród innych czynników wpływających na bezpieczeństwo człowieka i grup społecznych

Opracowanie własne.

W niniejszym artykule zostanie podjęta próba wykorzystania tego modelu w odniesieniu do tak złożonego zjawiska, jakim jest *zrównoważony rozwój*. Innymi słowy – wśród „literek” tego „abecadła” spróbujemy odnaleźć rzadko dotychczas wykorzystywaną w naukach o bezpieczeństwie kategorię *zrównoważonego rozwoju*, ukazując jej związek z pozostałymi zmiennymi, prezentowanymi na rysunku 2. Są to takie elementy, jak: 1. *Podmiot* bezpieczeństwa; 2. *Środowiska* bezpieczeństwa, a w nich *przedmiot* bezpieczeństwa; 3. *Relacje* między podmiotem a różnymi rodzajami środowisk; 4. *Systemy* bezpieczeństwa; 5. Czynnik *czasu*; 6. Czynnik *przestrzeni*; 7. *Procesy i zjawiska*, w tym także *zjawisko zrównoważonego rozwoju*.

W tym miejscu nasuwa się pytanie: jaki jest związek tych zmiennych, charakteryzujących fenomen bezpieczeństwa z tak istotną wartością, jaką jest *zrównoważony rozwój* Człowieka i jego środowiska? Analizę tego zagadnienia zaczniemy od przybliżenia kategorii *podmiot bezpieczeństwa*.

Pod pojęciem **podmiot bezpieczeństwa** (kategoria 1 na rys. 2) rozumie się zazwyczaj: pojedynczego człowieka, grupy społeczne, np. rodziny, instytucje i organizacje, ale także państwa i społeczeństwa. Charakteryzując kategorię *podmiot* w naukach o bezpieczeństwie zwraca się najczęściej uwagę na jego: *potrzeby* (czynnik 1.1. na rys. 2) i *interesy* (czynnik 1.2.). We współczesnym świecie *potrzeby* i *interesy* podmiotów fizycznych i prawnych charakteryzują się tak dużą dynamiką, że nie sprzyja to osiągnięciu *zrównoważonego rozwoju*, w wymiarze osobowym i strukturalnym wtedy, kiedy podmioty charakteryzują się niskim poziomem *kultury bezpieczeństwa*. Tymczasem w literaturze dotyczącej *zrównoważonego rozwoju*, ale także w dokumentach formalnych³, nie przywiązuje się większego znaczenia do fenomenu *kultury bezpieczeństwa*⁴ (patrz: czynnik 1.3. na rysunku 2) i jego związku ze zrównoważonym rozwojem. Trudno więc dziwić się, że przez ponad trzy dekady po ukazaniu się wspomnianego już w przypisie nr 2 Raportu Komisji G.H. Brundtland z dużym trudem i z mało imponującymi efektami starano się wcielić w życie szlachetną ideę *zrównoważonego rozwoju*⁵.

³ W opracowaniu zatytułowanym *Wskaźniki zrównoważonego rozwoju Polski*, Katowice 2011, s. 7 napisano, że „*Strategia Zrównoważonego Rozwoju UE* powstała w 2001 r., a następnie została odnowiona w czerwcu 2006 r. Naczelnym celem odnowionej Strategii Zrównoważonego Rozwoju UE jest „określenie i rozwój działań, dzięki którym UE będzie mogła zapewnić obecnym i przyszłym pokoleniom stały wzrost jakości życia poprzez tworzenie społeczności opartych na zasadach zrównoważonego rozwoju, tj. społeczności wydajnie gospodarujących zasobami i z nich korzystających, czerpiących z potencjału gospodarki w zakresie innowacji ekologicznych i społecznych, a przez to zapewniających dobrobyt, ochronę środowiska naturalnego i spójność społeczną”. Również w tym dokumencie zrównoważony rozwój oznacza, że potrzeby obecnego pokolenia należy zaspokajać bez uszczerbku dla możliwości zaspokajania potrzeb przyszłych pokoleń.

Do celów głównych Strategii Zrównoważonego Rozwoju UE zaliczono:

- ochronę środowiska naturalnego,
- sprawiedliwość i spójność społeczną,
- dobrobyt gospodarczy,
- realizację zobowiązań UE w skali międzynarodowej.

Jako podstawowe wyzwania strategii przyjęto:

- zmianę klimatu i czystą energię,
- zrównoważony transport,
- zrównoważoną konsumpcję i produkcję,
- ochronę zasobów naturalnych i gospodarowanie nimi,
- zdrowie publiczne,
- integrację społeczną, demografię i migracje,
- wyzwania w zakresie globalnego ubóstwa i trwałego rozwoju”.

⁴ W najprostszy sposób *kulturę bezpieczeństwa* można rozumieć jako: *charakterystyczny dla danego podmiotu sposób myślenia o bezpieczeństwie, sposób odczuwania bezpieczeństwa i sposób reagowania na jego brak*. W szerszym rozumieniu fenomen *kultury bezpieczeństwa* zostanie przedstawiony w dalszej części artykułu.

⁵ Wydaje się, że od kilkudziesięciu lat trwa swoisty wyścig z *czasem* (czynnik 5 na rysunku 2). Z jednej strony bowiem wiele środowisk bezpieczeństwa, w tym biosfera, traci zdolność do samoregulacji i rozwoju, do czego m.in. przyczynia się dynamicznie poszerzający się zakres „potrzeb” i interesów

W powyższym akapicie pojęcie *rozwój* podkreślono celowo, jako że w naukach o bezpieczeństwie zaczyna ono odgrywać coraz ważniejszą rolę wraz z upowszechnianiem się „szerszego i pozytywnego” rozumienia bezpieczeństwa. Niemniej jednak nierzadko zdarza się, że pojęcie to (*rozwój*) używane jest zamiennie z kategorią *wzrost*⁶, co nie ułatwia rozumienia wielu procesów i zjawisk, także *zrównoważonego rozwoju*. Do tego zagadnienia wrócimy jeszcze w dalszej części artykułu. W tym miejscu warto tylko wspomnieć, że jest to jeden z przykładów nie najwyższego poziomu kultury bezpieczeństwa osób, posługujących się zamiennie pojęciami *wzrost* i *rozwój*.

Kolejnym elementem „abecadła” bezpieczeństwa, oznaczonym na rysunku 2 symbolem 2, są różne rodzaje *środków bezpieczeństwa*. Wewnątrz tych środowisk i w relacjach między nimi jawią się przedmiotowe obszary bezpieczeństwa (ekologiczne, ekonomiczne, społeczne, itd.). Na rysunku 3 przedstawiono cztery podstawowe rodzaje środowisk bezpieczeństwa, tzn.: *biosferę*, *socjosferę* i *kulturosferę*, z której celowo wyodrębniono *infosferę*.

W naukach o bezpieczeństwie przywiązuje się dużą uwagę do badania *środków bezpieczeństwa*, jako że – jak już wspomniano – z nimi wiążą się przedmiotowe sfery (sektory) bezpieczeństwa, takie jak bezpieczeństwo ekologiczne i zdrowotne, ekonomiczne i polityczne, bezpieczeństwo informacyjne, społeczne, publiczne, militarne i wiele innych.

W II dekadzie XXI wieku, czyli w *cywilizacji informacyjnej*⁷, *infosfera* odgrywa już coraz ważniejszą rolę, a jej znaczenie w kolejnych dekadach będzie wzrastać. Wymaga to coraz wyższego poziomu kultury informacyjnej i kultury bezpieczeństwa informacyjnego obywateli. Trudno byłoby powiedzieć, że w tym zakresie niewiele mamy już do zrobienia w naszym kraju⁸. Tymczasem warto zauważyć, że w tej sferze życia i bezpieczeństwa człowie-

współczesnego człowieka. Powodują one, nierzadko, rabunkowe gospodarowanie dobrami przyrody, nie licząc się z „potrzebami” ekosystemów przyrodniczych i potrzebami przyszłych pokoleń, ale także nie biorąc pod uwagę wewnętrznego „ekosystemu” współczesnego człowieka, wymagającego zachowania przez niego względnej harmonii czasu i przestrzeni. Z drugiej strony zaś podejmowane są co najmniej trzy grupy działań: a/ mające przywrócić zakłóconą przez człowieka jego harmonię wewnętrzną do których zalicza się działania psychoterapeutyczne; b/ działania skierowane na odbudowywanie ekosystemów przyrodniczych; c/ działania, które mają na celu przywracanie i utrzymywanie względnej harmonii między prezentowanymi na rysunku 3 różnymi rodzajami środowisk bezpieczeństwa. Sygnalizowane w niniejszym artykule negatywne zjawiska w infosferze nie ułatwiają realizacji tych trzech grup zadań.

⁶ W naukach o bezpieczeństwie pojęcia *wzrost* i *rozwój* wykorzystywane są nierzadko w następującym rozumieniu: *kiedy coś (ktoś) rośnie, to staje się większe (większa/większy), kiedy coś (ktoś) się rozwija, to staje się doskonalsze (doskonalsza/doskonalszy)*. Patrz: M.Cieślarczyk, *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania problemów bezpieczeństwa państwa*, Siedlce 2009 i kolejne.

⁷ A.H.Tofflerow, *Wojna i antywojna*, Warszawa 1997.

⁸ H.Batorowska (red.), *Kultura informacyjna w ujęciu interdyscyplinarnym – teoria i praktyka*, t. 1 i 2, UP im. KEN, Kraków 2015 i 2016.

ka, jaką jest *infosfera*, pojawia się coraz więcej nowych wyzwań i związanych z nimi szans, ale także wiele nowych (i starych) zagrożeń, oraz związanych z nimi ryzyk. Niestety kompetencje wielu osób niezbędne do skutecznego radzenia sobie z ryzykiem pozostawiają jeszcze wiele do życzenia.



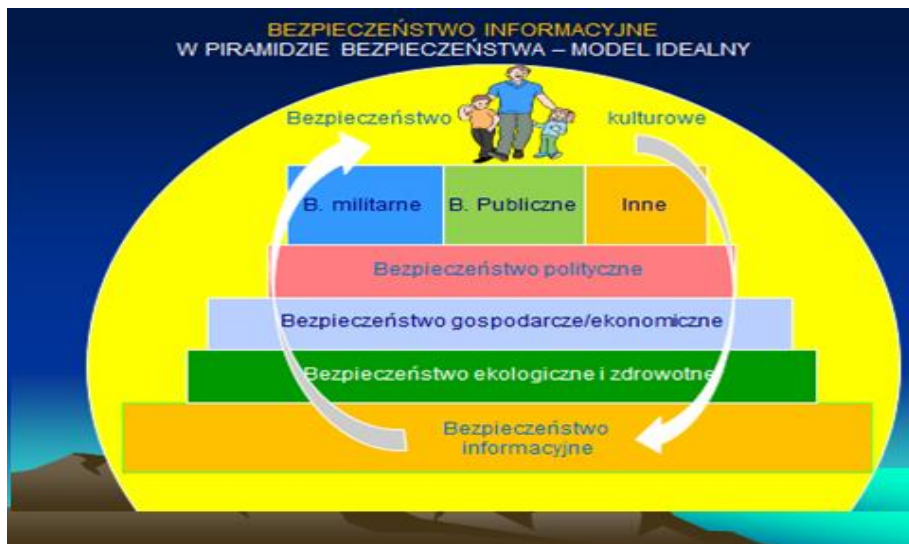
Rysunek 3. Środowiska bezpieczeństwa w sytuacji względnie zrównoważonego rozwoju
Opracowanie własne.

Infosfera przenika przez wszystkie sfery najogólniej rozumianych środowisk bezpieczeństwa współczesnego człowieka, czyli *bio-, socjo- i technosfery*, ale także przez wszystkie w/w przedmiotowe sektory bezpieczeństwa (ekologicznego i zdrowotnego, ekonomicznego, społecznego, itd.). Obrazowo przedstawiono to na rysunku 4. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że związek jakości funkcjonowania *infosfery*⁹ ze zjawiskiem zrównoważonego rozwoju jest trudny do przecenienia.

Sytuacja ta stawia przed podmiotami fizycznymi i prawnymi nowe wymagania. Chodzi o przynajmniej zadowalający poziom *kultury bezpieczeństwa informacyjnego* obywateli, jako coraz bardziej znaczący element ich kultury bezpieczeństwa. Na wagę tego czynnika – także w kontekście zrównoważonego rozwoju – zwraca uwagę fakt prowadzonej coraz częściej przez różne podmioty – także państwowe – walki i „wojny” informacyjnej. *Kultura bezpieczeństwa informacyjnego* obywateli może więc być traktowana

⁹ Jakość *infosfery* w danym kraju zależy w dużym stopniu od poziomu *kultury bezpieczeństwa informacyjnego* obywateli, a szczególnie elit i administracji.

jako rodzaj „miękkiej siły” czy swoistej „szczepionki” przeciwko bardzo groźnemu „wirusowi” *post prawdy*, wykorzystywanemu we współczesnej walce i wojnie informacyjnej. Prawdopodobnie zjawisko to także utrudnia realizację tak ważnej dla przetrwania *homo sapiens* misji *zrównoważonego rozwoju*.



Rysunek 4. Piramida bezpieczeństwa – model idealny
– sprzyja zrównoważonemu rozwojowi
Opracowanie własne.

Kolejnym elementem „abcadła bezpieczeństwa” są **relacje** (element 3 na rys. 2), między podmiotem, a jego różnymi rodzajami środowisk. To właśnie w *relacjach* między podmiotem a jego otoczeniem i różnymi rodzajami środowisk bezpieczeństwa pojawiają się *wyzwania*¹⁰, *szanse*, *zagrożenia* i *ryzyka*. Korzystanie z tych pojęć poszerza *sposób myślenia* o bezpieczeństwie podmiotów fizycznych i prawnych, umożliwiając im wychodzenie z „ciemnego tunelu” wąskiego i negatywnego rozumienia bezpieczeństwa jako „braku zagrożeń”¹¹. Jednak w tzw. świadomości potocznej *bezpieczeństwo rozumiane jest najczęściej jako brak zagrożeń*. Jest to istotny rys kultury bez-

¹⁰ Kategoria *wyzwania* jest zakresowo najszersza. Zawiera ona w sobie *szanse* i *zagrożenia*. Wyzwanie można rozumieć jako nową sytuację lub informację o tej sytuacji. Wyzwanie staje się szansą wtedy, kiedy zostało właściwie rozpoznane i ocenione, a związane z tym działania zostały podjęte w odpowiednim czasie i we właściwy sposób. W przeciwnym razie wyzwanie może stać się zagrożeniem. Jako wyzwanie możemy rozumieć również zjawisko zrównoważonego rozwoju. Szerzej na ten temat w: M.Cieślarczyk, *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Siedlce 2006, 2007, 2011, s. 118-119.

¹¹ Nie oznacza to niedoceniań kategorii *zagrożeń* w teorii bezpieczeństwa, w badaniach i w procesie dydaktycznym oraz w działaniach praktycznych służących poprawie poziomu bezpieczeństwa.

pieczeństwa współczesnego człowieka. Jego konsekwencją może być dysfunkcyjny dla zrównoważonego rozwoju pogląd, że „skoro nie ma zagrożeń, tzn. że jest bezpiecznie”. Ten rodzaj „pułapki myślowej” utrudnia osiągnięcie *zrównoważonego rozwoju* i zapewnianie bezpieczeństwa nie tylko dla przyszłych pokoleń, ale i współcześnie. Dysfunkcyjność tego sposobu myślenia o bezpieczeństwie jest najwyraźniej widoczna w odniesieniu do bezpieczeństwa zdrowotnego, co może przejawiać się deficytem działań profilaktycznych, ale także może niekorzystnie wpływać na zachowania kierowców w ruchu drogowym. Nakłada się na to spotykany nierzadko deficyt umiejętności radzenia sobie z ryzykiem, zresztą nie tylko przez tzw. zwykłych obywateli, ale także przez przedstawicieli administracji i służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo¹².

W celu minimalizacji ryzyka człowiek od wielu wieków projektuje, wykonuje i wykorzystuje różnego rodzaju **systemy** bezpieczeństwa. Element ten oznaczono na rysunku 2 symbolem 4. Problem polega jednak na tym, że efektywność funkcjonowania tych systemów zależy w dużym stopniu od kultury bezpieczeństwa człowieka, zaczynając od projektanta systemów¹³, przez osoby obsługujące te systemy¹⁴, a kończąc na tzw. zwykłych obywatelach, których wiedza o istocie i znaczeniu *infrastruktury krytycznej* pozostawia wiele do życzenia. Bez zadowalającego poziomu ich kultury bezpieczeństwa nawet najbardziej nowoczesne systemy mogą nie spełniać swojej roli, także w odniesieniu tak istotnej wartości, jaką jest *zrównoważony rozwój*.

Następnymi elementami „abecadła bezpieczeństwa” są czynniki **czasu i przestrzeni**. Na rysunku 2 oznaczono je symbolami 5 i 6. Znaczenie tych dwóch czynników najwyraźniej widać w odniesieniu do bezpieczeństwa ruchu drogowego¹⁵. Docenianie znaczenia czynników *czasu i przestrzeni* wydaje się niezbędne dla lepszego rozumienia zjawiska *zrównoważonego rozwoju*, oraz umiejętnego posługiwania się *nimi* w celu zapewnienia bezpieczeństwa nie tylko sobie, ale także innym podmiotom w bliższej i dalszej perspektywie czasowej. Ten rodzaj *kompetencji*, związany z empatią, jest trudny do przecenienia w **procesie** (patrz: czynnik 7 na rys. 2) zapewniania *zrównoważone-*

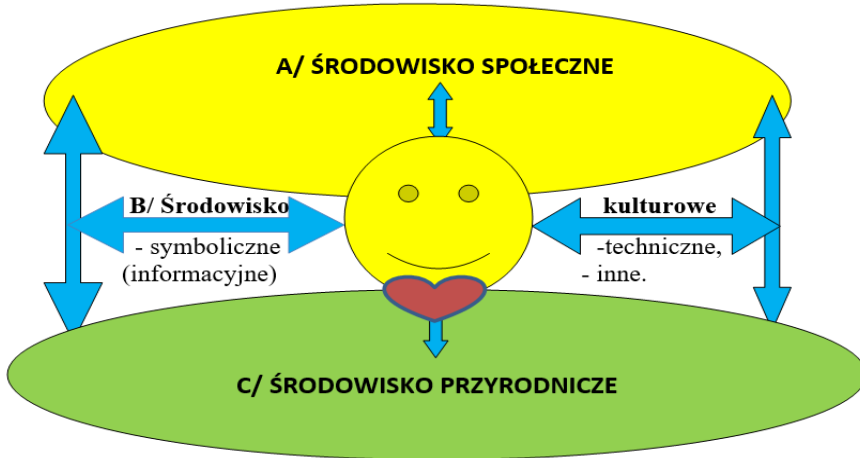
¹² A. Filipek (kier. zespołu), Raport z badań nt. *Kultura bezpieczeństwa podmiotów, jako element integrujący system bezpieczeństwa narodowego oraz regulujący jego funkcjonowanie i rozwój*. Podzadanie nr 1.5. w ramach Projektu *System Bezpieczeństwa Narodowego RP*, Warszawa 2013, Kierownik projektu prof. dr hab. inż. Waldemar Kitler; A. Filipek, *Psychospołeczne i prakseologiczne aspekty jakości funkcjonowania systemu zarządzania kryzysowego*, Siedlce 2016; *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, nr 3-4/2016, UPH Siedlce, s. 98-174.

¹³ A. Tyburska (red.nauk.), *Ochrona infrastruktury krytycznej*, Szczytno 2010.

¹⁴ Zainteresowanie problematyką kultury bezpieczeństwa w Europie pojawiło się po tragicznej awarii reaktora atomowego w Czarnobyliu.

¹⁵ Większość wypadków drogowych powodowane jest nadmierną szybkością pojazdu, czyli zbyt szybkim pokonywaniem *przeprzeźni* w jednostce *czasu*.

go rozwoju, czyli bezpieczeństwa postrzeganego w długim przedziale czasu. *Procesualny sposób myślenia* nie jest zjawiskiem powszechnym, co niewątpliwie nie sprzyja zachowaniom, działaniom i współdziałaniom podmiotów fizycznym i prawnym służącym zrównoważonemu rozwojowi.



Rysunek 5. Procesualny sposób myślenia o bezpieczeństwie i zrównoważonym rozwoju
Opracowanie własne.

Znacząca część ludzi, traktuje bowiem *bezpieczeństwo jako stan*, a nie jako proces, co skutkuje przeświadczeniem, że jeżeli aktualnie jest bezpiecznie, to tak będzie zawsze. Tym samym utrudnione jest podejmowanie wysiłków mających na celu *przewidywanie i zapobieganie* wielu negatywnym zjawiskom, oraz *przeciwdziałanie* im. Jak już wspomniano widać to najwyraźniej w odniesieniu do bezpieczeństwa zdrowotnego, ale także w obszarze bezpieczeństwa ekologicznego i ekonomicznego. Do retorycznych możemy więc zaliczyć pytanie, czy sprzyja to dbałości o zrównoważony rozwój w wymiarze personalnym i strukturalnym.

Chociaż zainteresowanie *fenomenem kultury bezpieczeństwa* systematycznie wzrasta, to jednak trudno byłoby powiedzieć, że znajomość jego istoty i znaczenia w różnych sferach życia i bezpieczeństwa człowieka jest już wystarczająco rozumiana i doceniana. Tym bardziej osiągnięcie kompetencji w zakresie diagnozowania i doskonalenia kultury bezpieczeństwa podmiotów fizycznych i prawnych dla potrzeb zrównoważonego rozwoju wydaje się być „pieśnią przyszłości”. Jeśli tak, to być może w dalszej części artykułu warto dokładniej przybliżyć istotę kultury bezpieczeństwa oraz jej znaczenie dla człowieka i jego środowisk bezpieczeństwa, odgrywających ważną rolę nie tylko w życiu codziennym, ale także w dłuższej perspektywie czasowej. Zbliżyliśmy się tym samym do zagadnienia *zrównoważonego rozwoju*.

Istota kultury bezpieczeństwa i jej znaczenie dla zrównoważonego rozwoju

Niski poziom kultury bezpieczeństwa podmiotów fizycznych i prawnych przyczynia się nierzadko do tego, że wiele nowoczesnych **systemów** technicznych (patrz czynnik 4 na rysunku 2) zbyt często wykorzystywanych jest do „rabunkowej” eksploatacji dóbr przyrody, nie dbając o ekosystemy i możliwość ich odradzania się. Z drugiej strony zaś systemy techniczne mogą służyć do monitorowania i ochrony środowiska przyrodniczego z myślą o jego ochronie i zrównoważonym rozwoju. Aby to zaistniało w szerszym niż dotychczas zakresie **podmioty** fizyczne i prawne powinny charakteryzować się takimi cechami, jak: A/ co najmniej zadowalający poziom *wrażliwości*, koncentracji *uwagi* i jakości *percepcji*; B/ odpowiedni poziom: *a/wiedzy*, *b/wyobraźni* i *c/sposobów myślenia* o bezpieczeństwie; C/ *umiejętność korzystania z informacji i wiedzy*, oraz zdolność do podejmowania *mądrych decyzji*; D/ co najmniej zadowalający poziom *kompetencji emocjonalnych* i *sposobów odczuwania* bezpieczeństwa; oraz E/ - przestrzeganie *norm* i *wartości (zasad, regul)*, którymi kieruje się Człowiek, żeby zapewnić bezpieczeństwo sobie i innym podmiotom w bliższym i dalszym otoczeniu, nie tylko „tu i teraz”, ale także „gdzieś i kiedyś”.

Splot tych czynników wpływa na *zachowania i działania (współdziałania) indywidualne* oraz *zbiorowe*. Mogą one bądź to sprzyjać zrównoważonemu rozwojowi człowieka i jego środowisk bezpieczeństwa, albo utrudniać realizację tej misji. Niestety, zbyt często jeszcze drugi z tych wariantów, negatywny, zdaje się być dominujący. Dzieje się tak wtedy, kiedy doraźne i dynamicznie multiplikujące się potrzeby i interesy osobiste lub grupowe biorą górę nad myśleniem o bezpieczeństwie w *dłuższym wymiarze czasu* (patrz czynnik 5 na rys. 2), nie uwzględniając potrzeb innych podmiotów i przyszłych pokoleń. Taki *sposób myślenia* i związane z tym *zachowania* indywidualne i zbiorowe dają świadectwo niskiego poziomu kultury bezpieczeństwa osób i grup społecznych. Badania empiryczne wykazują stosunkowo niski poziom kultury bezpieczeństwa tzw. zwykłych obywateli, ale również administracji terenowej¹⁶. Bez podniesienia poziomu kultury bezpieczeństwa administracji trudno będzie tej grupie społeczno-zawodowej realizować stojące przed nią zadania, w tym także: a/ doskonalenie kultury bezpieczeństwa pozostałych obywateli i b/ - osiaganie zrównoważonego rozwoju w „małych ojczyznach”. Do tego potrzeba jednak nie tylko *wyobraźni* i *wiedzy*, ale także *zmian sposobów myślenia* o bezpieczeństwie i *zmian sposobów edukowania*

¹⁶ *Kultura bezpieczeństwa* nr 3-4/2015, Siedlce 2015, s. 98-174.

dzieci i młodzieży z myślą o bezpieczeństwie kolejnych pokoleń. Mogą być w tym przydatne modele przedstawione na rysunkach 6 i 9.



Rysunek 6. Holistyczny i transdyscyplinarny sposób myślenia o bezpieczeństwie i o zrównoważonym rozwoju
Opracowanie własne.

Z dotychczasowych badań wynika, że *kultura bezpieczeństwa* osób i grup społecznych spełnia funkcję „ukrytego programu”, czyli swoistego regulatora zachowań indywidualnych i zbiorowych, oraz działań i współdziałań między podmiotami fizycznymi i prawnymi zarówno w życiu codziennym, jak również – a może przede wszystkim – w sytuacjach trudnych, kryzysowych¹⁷. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że kultura bezpieczeństwa spełnia także ważną rolę – pozytywną lub negatywną – w odniesieniu do zjawiska zrównoważonego rozwoju, w zależności od poziomu i charakteru kultury bezpieczeństwa podmiotów fizycznych i prawnych. Badania wykazują, że poziom i charakter kultury bezpieczeństwa jest znacznie zróżnicowany nie tylko między poszczególnymi krajami i społeczeństwami¹⁸, ale także

¹⁷ Patrz: cyt. wyd.

¹⁸ Patrz: M.Perz, *Kultura bezpieczeństwa społeczeństwa polskiego i szwajcarskiego*. Niepublikowana praca magisterska, Instytut Pedagogiki Wydziału Humanistycznego AP, Siedlce 2005.

między różnymi regionami i miejscowościami w tym samym kraju¹⁹. Zebrane przez ostatnie kilkadziesiąt lat doświadczenia różnych krajów wskazują, że ani tzw. „ręczne sterowanie” (rysunek 7), ani prawa rynku (rysunek 8) nie są w stanie poradzić sobie z problemem deficytu zrównoważonego rozwoju.

Także regulacje prawne dotychczas nie przynoszą w tym zakresie oczekiwanych rezultatów, szczególnie wtedy, kiedy poziom kultury prawnej i kultury bezpieczeństwa obywateli pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Do retorycznych możemy więc zaliczyć pytanie, czy taka sytuacja sprzyja dbałości o zrównoważony rozwój, czy może raczej zniechęcać do podejmowania tej misji przez kolejne pokolenia i jej cierpliwiej realizacji? Czasami można mieć wrażenie, że w tym swoistym wyścigu z czasem człowiek nie radzi sobie wystarczająco dobrze. Chociaż cierpliwa praca edukacyjna w wielu krajach przynosi dobre efekty w zakresie doskonalenia kultury bezpieczeństwa i umacniania zrównoważonego rozwoju, to jednak w warunkach globalizacji nie jest to misja łatwa. Lepiej radzą sobie z tym problemem społeczeństwa o wyższym poziomie kultury bezpieczeństwa, do których niewątpliwie należy społeczeństwo szwajcarskie²⁰.

Model kultury bezpieczeństwa tego społeczeństwa zbliżony jest do tego, który przedstawiono na rysunku 9. Inaczej przedstawia się sytuacja w społeczeństwach, które nierzadko z przyczyn obiektywnych²¹ charakteryzują się niższym poziomem kultury bezpieczeństwa. Widać to bardziej wyraźnie wtedy, kiedy pojawia się kryzys gospodarczy, jak np. w pierwszej dekadzie XXI wieku²². Wiele osób i grup społecznych, a także państw i społeczeństw dokonywało wtedy przewartościowań w swoich planach, zamie-

¹⁹ Patrz: *Kultura bezpieczeństwa* nr 3-4/2015, Siedlce 2015.

²⁰ Patrz: M.Perz, cyt. wyd. Warto jednak w tym miejscu podkreślić, że Szwajcarzy przeznaczają na edukację około 20% PKB.

²¹ Można do nich zaliczyć uwarunkowania historyczne, w tym np. zabory, wojny, okupacje, ograniczona suwerenność i podmiotowość oraz ich wpływ na dominację w tych społeczeństwach „kultury strachu” nad poczuciem podmiotowości i odpowiedzialności. Towarzyszył temu nierzadko deficyt umiejętności radzenia sobie z ryzykiem oraz nierzadko heroiczne zrywy kosztem olbrzymich strat w ludziach i majątku trwałym. Przy przechodzeniu z niewoli i towarzyszącej jej „kultury strachu” do suwerenności i niepodległości pojawia się wzmożone poczucie „podmiotowości” i nierzadko fałszywe poczucie bezpieczeństwa („wszechmoc”), szczególnie wtedy, kiedy występują trudności z oceną ryzyka. Deficyt umiejętności radzenia sobie z ryzykiem może także przyczyniać się do dominacji emocjonalnych, behawioralnych zachowań, nad rozsądnymi działaniami i współdziałaniami.

Nakładają się na to trudności z realną oceną sytuacji w różnych sferach życia i bezpieczeństwa, co może skutkować podejmowaniem mało adekwatnych do sytuacji decyzji i zachowań w wymiarze indywidualnym i zbiorowym, szczególnie w warunkach wszechobecnej walki i wojny informacyjnej. Syndrom powyższych czynników przyczynia się do przyjmowania postawy zwanej „grzechem zaniechania”, oraz związaną z tym pułapką myślową - „**jakoś to będzie**”.

²² Patrz., M.Cieślarczyk, A.Filipek, A.W.Świdorski, J.Ważniewska (red.), *Pokonać kryzys, żyć bezpiecznie*, Siedlce 2010.

rzeniach i w budżetach, kierując znaczącą część środków przewidywanych wcześniej na inne cele, np. na ochronę środowiska, na „walkę” z kryzysem gospodarczym. Wpływ sytuacji kryzysowych na „słabą” kulturę bezpieczeństwa tych podmiotów starano się przedstawić na rysunku 10.



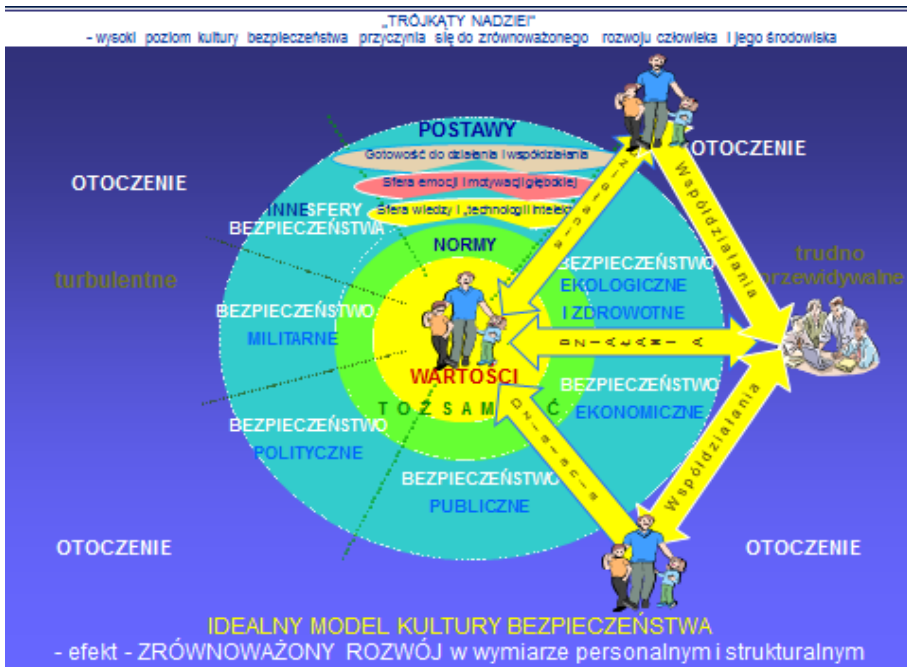
Rysunek 7. „Zrównoważony rozwój” w warunkach „ręcznego sterowania”
Opracowanie własne.



Rysunek 8. „Zrównoważony rozwój” w warunkach gospodarki rynkowej
Opracowanie własne.

Charakteryzuje on „podmioty” fizyczne i prawne o niższym poziomie kultury bezpieczeństwa. W społeczeństwach o „słabszej” kulturze bezpieczeństwa pojawienie się kryzysu ekonomicznego uruchomiło zjawisko „przeciągania krótkiej kody”, czyli kierowania strumienia środków finansowych na cele doraźne, nierzadko kosztem celów długofalowych, w tym także ochrony środowiska naturalnego. Nie pozostawało to bez wpływu na stan świadomości tych „podmiotów” fizycznych i prawnych, w której dokonywał

się wówczas proces „deformowania” ich słabo okrzepłej kultury bezpieczeństwa, przedstawiony na rysunku 10.

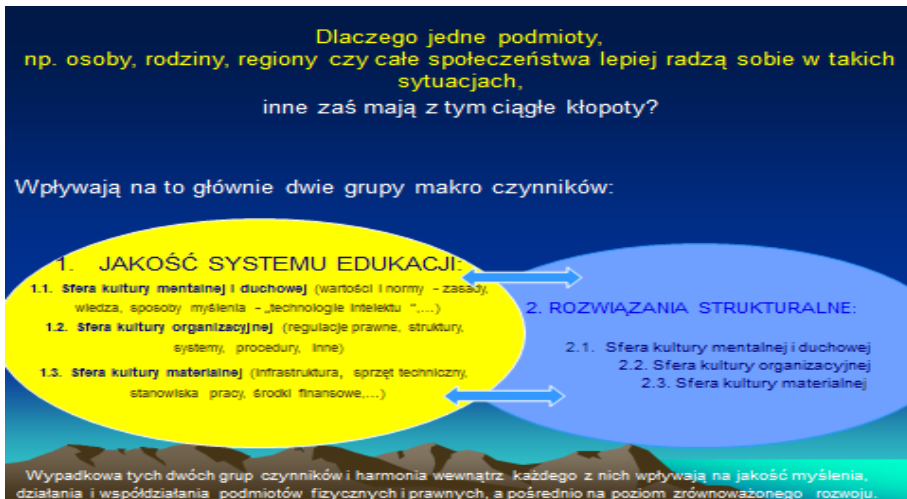


Rysunek 9. Relacje między kulturą bezpieczeństwa a zrównoważonym rozwojem – model idealny
Opracowanie własne.



Rysunek 10. Wpływ sytuacji kryzysowych na „słabą” kulturę bezpieczeństwa
Opracowanie własne.

Proces ten może być szczególnie niebezpieczny w sytuacji powracających kryzysów ekonomicznych, deformujących i osłabiających nie utrwaloną wcześniej kulturę bezpieczeństwa osób i instytucji, które tego doświadczają. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, że fenomen kultury bezpieczeństwa – poza wspomnianą wcześniej funkcją regulacyjną – spełnia także rolę swoistego *układu odpornościowego* podmiotów fizycznych i prawnych, niezbędnego im do radzenia sobie w sytuacjach kryzysowych. Nie trudno wyobrazić sobie skutki sytuacji, kiedy pojawiają się kolejne fale kryzysów, a „układ odpornościowy” danego podmiotu zupełnie sobie z nimi nie radzi. Przyjmując ten rodzaj zagrożenia jako realny, warto – być może – zastanowić się, dlaczego jedne podmioty fizyczne i prawne lepiej radzą sobie z tym problemem, inne zaś ciągle mają z nim znaczące kłopoty? Na rysunku 11 przedstawiono model, który może być traktowany jako swoista hipoteza, umożliwiająca poszukiwanie odpowiedzi na powyższe pytanie problemowe.



Rysunek 11. Katalizatory kultury bezpieczeństwa i zrównoważonego rozwoju
Opracowanie własne.

W jaki sposób model ten może być przydatny w dalszych analizach interesujących nas zagadnień? Aby się o tym przekonać spróbujemy połączyć efekty dotychczasowych rozważań, skumulowane w postaci modeli przedstawionych na rysunkach 9 i 10, z modelem prezentowanym na rysunku 11. Uzyskujemy wtedy model o charakterze holistycznym (rysunek 12), ukazujący związek między psychospołecznymi i strukturalnymi uwarunkowaniami zrównoważonego rozwoju i bezpieczeństwa podmiotów w dłuższym wymiarze czasu.



Rysunek 12. Idealne „koło historii”, sprzyjające zrównoważonemu rozwojowi podmiotów fizycznych i prawnych
 Opracowanie własne.

Podkreślenia wymaga fakt, że na rysunku 12 przedstawiono model idealny. Można przyjąć, że w większym stopniu charakteryzuje on wspomniane wcześniej społeczeństwo szwajcarskie niż wiele innych społeczeństw europejskich. Bowiem te społeczeństwa, które przez dziesięciolecia a czasami nawet przez wieki nie posiadały swojego państwa, a działania zaborców utrudniały kształtowanie ich tożsamości narodowej, państwowej i kulturowej, w tym także doskonalenia ich kultury bezpieczeństwa, można charakteryzować przy pomocy modeli przedstawionych na rysunkach 13 lub 14.

Analiza modeli przedstawionych na rysunkach 13 i 14 wykazuje istniejące między nimi podobieństwa i różnice. Podobieństwo między nimi polega na tym, że w każdym z nich słabym elementem jest czynnik B/, czyli *kultura organizacyjna*, która powinna spełniać rolę balansu („regulatora”) między elementem oznaczonym symbolem A/, czyli *sferą kultury mentalnej i duchowej* a elementem C/ czyli *sferą kultury materialnej*. Warto w tym miejscu przypomnieć, że *kultura organizacyjna* stanowi ważny element *kultury bezpieczeństwa* podmiotów fizycznych i prawnych.



Rysunek 13. Dysfunkcjonalne „koło historii” podmiotów fizycznych i prawnych – „perspektywa kraba”
Opracowanie własne.



Rysunek 14. Dysfunkcjonalne „koło historii” podmiotów fizycznych i prawnych – „perspektywa żaby”
Opracowanie własne.

Analizując różnice między tymi modelami nie trudno zauważyć, że polegają one na tym, iż na rysunku 13 czynnik C/, czyli element *kultury materialnej*, wyraźnie przeważa nad dwoma pozostałymi. Model ten nazwano „perspektywa kraba”. Natomiast na rysunku 14 przedstawiono sytuację, kiedy jakiś „podmiot” zwraca szczególną uwagę na sferę *kultury mentalnej i duchowej* (element A/), nie doceniając dwóch pozostałych elementów, czyli C/ – *kultury materialnej*, a także elementu B/, czyli *kultury organizacyjnej*, spełniającej rolę swoistego balansu między dwoma pozostałymi elementami. Ten model nazwano „perspektywa żaby”.

Modele przedstawione na rysunkach 13 i 14 charakteryzują sytuacje nie sprzyjające zrównoważonemu rozwojowi podmiotów i ich środowisk. Analizując je procesualnie z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że prezentowane przy pomocy tych modeli problemy zaczynają się w sektorze A/, czyli w sferze *kultury mentalnej, świadomościowej i duchowej* jako ważnych elementach *kultury bezpieczeństwa*. W zależności od ich poziomu i charakteru mogą one wpływać pozytywnie lub negatywnie na dwa pozostałe elementy, czyli na: B/- sferę *kultury organizacyjnej* i C/- sferę *kultury materialnej*. Względna równowaga między tymi trzema elementami (patrz rysunek 12) sprzyja doskonaleniu *kultury bezpieczeństwa i zrównoważonemu rozwojowi*²³ podmiotu i jego środowisk. Ważną rolę spełnia wtedy *kultura informacyjna* (patrz rysunek 4) i *kultura bezpieczeństwa informacyjnego*, stanowiące swoisty rdzeń *kultury organizacyjnej*. W II dekadzie XXI wieku, w okresie nasilających się walk i „wojen” informacyjnych, *kultura bezpieczeństwa informacyjnego* podmiotów fizycznych i prawnych może mieć znaczący wpływ nie tylko na poziom ich bezpieczeństwa „tu i teraz”, ale także „gdzieś i kiedyś”, czyli bezpieczeństwa w dłuższym wymiarze czasu. Warunkiem tego jest *zrównoważony rozwój osób, struktur i środowisk*.

Konkluzje

Kategoria *zrównoważony rozwój* może okazać się wielce przydatna w naukach o bezpieczeństwie. Zaś szersze niż dotychczas wykorzystanie dobrodziejstwa tej dyscypliny naukowej może być użyteczne dla lepszego zrozumienia fenomenu zrównoważonego rozwoju i wykorzystania tej wiedzy w praktyce. Dotychczasowe doświadczenia niektórych krajów związane z próbami „ręcznego sterowania” w celu uzyskania efektu zrównoważonego rozwoju nie za-

²³ Chociaż kategorie *wzrost* i *rozwój* często używane są zamiennie, to jednak warto zauważyć, że jeśli coś/ktos wzrasta, to staje się większe/większy. Zaś wtedy, kiedy się *rozwija*, to staje się doskonalsze/doskonalszy. Stwierdzenie to można odnieść do człowieka, grup społecznych, instytucji i organizacji.

kończyły się powodzeniem, podobnie jak bezgraniczne zaufanie w praw rynku. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że w realizacji misji *zrównoważonego rozwoju* pomocny okaże się wyższy poziom *kultury bezpieczeństwa* podmiotów fizycznych i prawnych. Optymistyczne jest to, że *kulturę bezpieczeństwa* można diagnozować i doskonalić²⁴. Najlepiej zaczynać to w domu i w przedszkolu.

Bibliografia

- Aronson E., *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, Poznań 1997.
- Batorowska H. (red.), *Kultura informacyjna w ujęciu transdyscyplinarnym*, Kraków 2015.
- Beck U., *Spółczesność ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa 2004.
- Borys T., *Wąskie i szerokie interpretacje zrównoważonego rozwoju oraz konsekwencje wyboru*, [w:] *Zrównoważony rozwój – od utopii do praw człowieka*, Papuziński A. (red.), Bydgoszcz 2005.
- Borys T., *Dekada edukacji dla zrównoważonego rozwoju – polskie wyzwania*, *Problemy ekorozwoju*, 2010, vol. 5, nr 1.
- Cieślarczyk M., Kuriata R., *Kryzysy i sposoby radzenia sobie z nimi*, Łódź 2005.
- Cieślarczyk M., *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Siedlce 2006 i kolejne.
- Cieślarczyk M., *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania problemów bezpieczeństwa państwa*, monografia, Siedlce 2009 i kolejne.
- Cieślarczyk M., Filipek A., *O potrzebie i możliwościach diagnozowania i doskonalenia kultury bezpieczeństwa w I połowie XXI wieku*, [w:] R. Rosa (red.), *Bezpieczeństwo i prawa człowieka*, Siedlce 2009.
- Cieślarczyk M., *Fenomen bezpieczeństwa i zjawisko kryzysów postrzegane w perspektywie kulturowej*, [w:] E. Reklajtis, R. Wiśniewski (red.), *Kultura vs kultury*, Warszawa 2010.
- Cieślarczyk M., *Innowacyjność w instytucjach i organizacjach publicznych*, [w:] W. Kieżun, A. Letkiewicz, J. Wołejko (red.), *Kooperacje organizacji publicznych*, Szczytno 2011.
- Cieślarczyk M., Filipek A., *Między kreatywnością a poczuciem odpowiedzialności*, [w:] R. Rosa (red.), *Bezpieczeństwo i edukacja dla bezpieczeństwa w zmieniającej się przestrzeni społecznej i kulturowej*, Siedlce 2012.
- Koziński M., Kosznik-Biernacka S., Grubicka J., *Cyberprzestrzeń. Zagrożenia w sieci*, Słupsk 2017.
- Dołęga J.M., *Koncepcja socjologii systemowej*, Warszawa 2001.
- Filipek A. (kier. zespołu), *Raport z badań nt. Kultura bezpieczeństwa podmiotów, jako element integrujący system bezpieczeństwa narodowego oraz regulujący*

²⁴ Patrz: *Kultura bezpieczeństwa* nr 1-2/2014 oraz nr 3-4/2015, Siedlce 2015.

- cy jego funkcjonowanie i rozwój. Podzadanie nr 1.5. w ramach Projektu System Bezpieczeństwa Narodowego RP, Warszawa 2013.*
- Filipek A., *Psychospołeczne i prakseologiczne aspekty jakości funkcjonowania systemu zarządzania kryzysowego*, Siedlce 2016.
- Gawlikowska-Hueckel K., *Procesy rozwoju regionalnego w Unii Europejskiej. Konwergencja czy polaryzacja?*, Gdańsk 2002.
- Innowacyjna przedsiębiorczość w Polsce. Odkryty i ukryty potencjał polskiej innowacyjności*, Warszawa 2015.
- Kozłowski S., *W drodze do ekorozwoju*, Warszawa 1997.
- Kozielecki J., *Spoleczeństwo transgresyjne. Szansa i ryzyko*, Warszawa 2004.
- Kultura bezpieczeństwa nr 1-2/2014 i nr 3-4/2015*, Wyd. UPH Siedlce 2015.
- Marody M., *Technologie intelektu*, Warszawa 1987.
- Potoczek A., *Zarządzanie w systemie samorządu terytorialnego*, [w:] W. Kosiedowski (red.), *Zarządzanie rozwojem regionalnym i lokalnym. Problemy teorii i praktyki*, Toruń 2001.
- Potencjał innowacyjny gospodarki: uwarunkowania, determinanty, perspektywy*, Warszawa 2016.
- Prawo ochrony środowiska*, Dz.U.2001.62.627.
- Stachowiak Z. (red.), *Przemiany społeczno-ekonomiczne a przedsiębiorczość i innowacyjność przedsiębiorstw w warunkach „nowej gospodarki”*, Siedlce 2008.
- Szymła Z., *Determinanty rozwoju regionalnego*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2000.
- The World Commission on Environment and Development*, WCED, 1987.
- Tyburska A. (red.), *Ochrona infrastruktury krytycznej*, Szczytno 2010.
- Urbanek A. (red.), *Wybrane problemy bezpieczeństwa. Aspekty społeczno-ideologiczne*, Słupsk 2013.
- Wskaźniki zrównoważonego rozwoju Polski*, GUS, Katowice 2011.

Prof. zw. dr hab. Marian Cieślarczyk – Instytut Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa,
Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach.

